

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczajnym pa-
pierze złp. 12, na francuskim złp. 15.

N^{ER} 125.

Pojedynczy numer na zwyczaj-
nym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 25 LISTOPADA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr na 05 v.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
24. 7	27 6, 532	+ 2. 4	100	połud: az. sł by	pochmurno	
12	„ 6, 872	+ 3. 9	95	„ średni	„ „	
8	„ 7, 222	+ 3. 6	92	„ „	„ „	
9	„ 8, 254	+ 2. 2	100	„ słaby	„ „	deszcz.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

London 13. — Antwerpia 12. — Bruxella 14. —
Amsterdam 14. — Haga 14 listopada.

Dziennik ministerjalny angielski *Kurier* donosi z urzędowego źródła, że P. de Weyer, członek tymczasowego rządu w Brukseli, przybyły przed kilku dniami do Londynu, miał bardzo zaspokajającą rozmowę z księciem Wellingtonem. Wspomniany deputowany odebrał od księcia pismo, skutkiem którego zaraz nazajutrz oddał temuż wizytę, podczas której w języku francuzkim oświadczył mu pod słowem honoru: „że w żadnym przypadku niezaydzie zbrojne wdanie się w sprawy rządu belgijskiego; że jedynym celem jest narad, położenie tamy dalszemu krwi rozlewowi; i że w reszcie spodziewać się należy, iż Belgjan e w takim sposobie ustalą nowy swój rząd, który żadnych zamieszkań w Europie niepołącznie za sobą.” — W Cilly zebrać się ma nowe zgro-

madzenie, celem powtórnego zaproszenia JJ. Królewskich Mości na ucztę. Żadna siła wojskowa ani policyjna, niebędzie JJ. KK. Mościom towarzyszyć; tylko 20 do 30,000 obywateli w cywilnych ubiorach, chcą składać ich straż honorową. — Młodzieniec, którego niedawno schwytano w Londynie z nabiją bronią, pochodzi z znaczney rodziny. Znaleziono przy nim testament, w którym przepisuje, jak się zachować należy po jego śmierci, gdyby poległ za wolność narodu angielskiego. Pismo to romantyczne, składające się z dziesięciu paragrafów, gdy przeczytane zostało w sądzie policyi poprawczy, powszechny śmiech wzbudziło. — Wedle ostatnich wiadomości z Antwerpii, generał belgijski Nypels, następującą marszrutę przepisał swemu korpusowi wojska: Pierwsza brygada założy główną kwaterę w *Westwesel* i osadzi *Capelle*, *Calmbout*, i *Hoogstraten*; z ostatniego miejsca, utrzyma związek z drugą brygadą, która swoją główną kwaterę mieć będzie

w Turnhout i osadzi Meerplaetz, Raevens, i Aud Turnhout, opierając swe prawe skrzydło o wojsko działające w prowincyi limburskiej, z którym utrzymywać ma związek przez oddział wojska stojący w opactwie Postel. Trzecia brygada zostaje w Antwerpii. Korpus ten wynosi ogółem do 12,000 ludzi. Kolumna generała Mellineta do 1700 ludzi wynosząca, udała się tej chwili (12 b. m.) do Westwesel z 4 sześciofuntowymi działami, jednym granatnikiem, 4 wozami z amunicyą i kuźnią polową, która wzięta w antwerpskim arsenale. Generał Niellon udaje się do Turnhout, a Kessels ma nazajutrz wyruszyć. Wojsko to ma rozkaz szanować granice Hollandyi. — Kroki nieprzyjacielskie pomiędzy Belgijanami i Hollendrami (prócz Antwerpii) na żadnym punkcie nie są jeszcze zawieszono. (*) Do Hagi nadeszła d. 14 wiadomość, o wzięciu twierdzy Venloo przez belgijanów, z następującemi szczegółami: Generał Daine żądał, aby hollendrzy poddali się bezwarunkowo. Dowódca twierdzy oburzony tém poniżającym żądaniem, kazał odpowiedzieć: że się woli w gruzach miasta zagrzebać, niżeli to uczynić. Natychmiast wszczął się na nowo ogień z dział; a tóli podczas gdy hollendrowie zatrudnieni byli dawniemi odporu na wałach, — powstałi nagle mieszkańcy, opanowali broń znajdującą się na ratuszu, uderzyli na hollendrów z tyłu, gdzie najbardziej razili ich ogniem z wewnątrz warowni belgijanie, rozbroili żołnierzy, wylamali bramy *Roremonde* i *Maas* i tym sposobem wpuścili swoich do miasta. Dowódca chciał z resztą wynieść się przeciwną stroną; ale ścigany i zamknięty do koła musiał się nakoniec poddać. W twierdzy zna-

czne zapasy materiałów wojennych znalezione. Tegoż dnia napadli belgijanie pod Bruksen na rzece Maas na zapas 800 baryłek prochu, a w Geistern na znaczny przewóz także wodny pszenicy, który 50 ochotników prowadziło, i wszystko to zabrali. Generał Daine zostawił w Venloo 800 ludzi wojska liniowego osadą, a sam poszedł z resztą swego korpusu do Mastychtu. — W Amsterdamie odebrano wiadomość, że banda pomienionego generała coraz bardziej się powiększa. — Kongres Narodowy otwarty został w Bruxelli dnia 10 listopada o godzinie w pół do pierwszej z południa. 160 członków znajdowało się obecnych, 40 jeszcze nieprzybyło. P. Gendebien, dawniej członek izby niższej stanów jeneralnych, zwany *Oycem prawników*, członek tymczasowego rządu, jako najstarszy wiekiem, otworzył posiedzenie i wezwał na sekretarzy czterech członków kongressu PP. Nothomb adwokata liczącego 25 lat wieku, Haerne xiędza lat 36, i PP. Vilain XIVgo i Liedts po 27 lat mających. Naradzano się najprzód nad tem, czyli członkowie rządu tymczasowego przeznaczeni do installacyi kongressu, mają być przez deputacyą przyjmowani. P. Meulenaere zaczął się temu sprzeciwiać utrzymując, iżby to ubliżało godności, reprezentantów narodu; lecz gdy niepopierał daley swego wniosku, deputacya została wyznaczoną, i wprowadziła natychmiast członków tymczasowego rządu, na których czele znajdował się P. Potter, który zaraz przeczytał zagajającą mowę. Ograniczając się na zażaleniach przeciw niektórym dziennikom krajowym o potwarcze zarzuty, nie słusznie przeciw rządowi tymczasowemu miotane; wylczywszy rozmaite dobrodziejstwa jakie ten rząd rozlał na całą krainę; zapewnił kongres, iż tenże rząd odebrał najuroczystsze zapewnienia, jako że-

(*) W twierdzy Antwerpii ma brakować na żywności Hollendrom, tak daleko, że już tylko po pół racyi dostają.

dnę zbrojne wdanie się mocarstw do spraw niderlandzkich nienastąpi; że jest nadzieja bliskiego ukończenia kroków nieprzyjacielskich i zupełnego ustąpienia hollendrów z krajów belgijskich. Ostatnia ta część mowy, zwróciła szczególnie uwagę zgromadzenia, i z wielkimi została przyjętą oznakami radości. Po oddaleniu się deputacyi, nastąpiły sprawdzenia legalności wyborów; następnie zaś zgromadzenie podzieliło się na kommissye, i posiedzenie do dnia następnego odłożone zostało. — Znany Thielemans naczelnik komitetu spraw wewnętrznych, złożył tymczasowemu rządowi następujący wniosek względem projektu do konstytucyi: "Głównie zachodzi pytanie, czy ma być rząd republikański? czy monarchiczny? Zostawcie rozstrzygnięcie tego zupełne kongressowi; ani jako pojedynczy członkowie, ani jako ciało ogólne, nieogłaszajcie w tej mierze swego zdania; lecz przedstawiając samo pytanie, wniescie następujące oświadczenie z swej strony 1.) Jeżeli większość wyrzeczy za rządem monarchicznym, więc pytanie dotyczące się rzeczypospolitej, ma być w przeciągu trzech lat nowemu kongressowi przełożone; — 2) Jeżeli zaś kongres orzeknie rzeczypospolitą, więc pytanie względem monarchii podobnie po trzech latach ma być wniesione. — 3) W przeciągu tego czasu, wszelkie podatki dotyczące się pierwszych potrzeb do życia, o ile odnoszą się do ludu, mają być zniesione. — Wiadomo wam Panowie moi, że forma rządu monarchicznego, ma przeciwników w Belgjach; — wielu z nich w przywróceniu tej formy, uważałoby przywrócenie książąt Oranii. Równie ma także swych przeciwników rzeczypospolita; bo wielu w niej przewiduje okropności roku 1793, nadużycia i gwałty ludu. W kilku latach, jednego jak drugiego zniknąć może obawa; a natęczas z doświadczenia i

znajomości rzeczy korzystając, potrzebimy być wie naszey towarzyskiej, nadać pewną podstawę. W stanie zaś zamieszania, w jakim się dziś znajdujemy, przyjęcie wniosku mego, wielu nieszczerznościom będzie mogło zapobiec. — Na drugiem posiedzeniu kongressu d. 11. wybierano członków kommissyi i uchwalono aby takowi co cztery tygodnie ulegali nowym wyborom. Następnie uchwalono adres na mowę zagajającą, do którego prezydujący P. *Surlet de Chokier* polecał za wzór, adres 221 deputowanych Francyi. — Dnia 12 były długie spory nad tem pytaniem, czy kongres pierwey zająć się ma ułożeniem adresu, czy własnym urzędzeniem. Tegoż dnia wieczorem, rząd tymczasowy, złożył swoją władzę w ręca kongressu narodowego, który nawzajem poruczył mu dalsze jey sprawowanie. — Znany P. Adolf Bartels towarzysz wygnańców Pottera i Thielmansa, wyjechał tegoż dnia w szczególnym poselstwie do Paryża. — Na posiedzeniu d. 13 członek kongressu P. *Werbrock Pieters*, wniósł: że gdy Hollandya przedsięwzięła blokadę portów belgijskich, i okręty tego narodu w Flessyndze przytrzymała; że gdy zabranie takowych wielką stratą handlowi i fabrykom zagraża; aby wezwać rząd tymczasowy do złożenia wszelkich postanowień, odnoszących się do zewnętrznych stosunków z obcemi mocarstwami; poczem zaraz prezydujący, udzielił kongressowi odebrany od rządu tymczasowego następujący

PROTOKUŁ KONFERENCYI,

ODBYTEJ W LONDYNIE DNIA 4 LISTOPADA 1830

*W wydziale spraw Zagranicznych
między pełnomocnikami*

AUSTRYI, FRANCYI, ANGLII, PRUS, I ROSSYI.

"Gdy król Jmć Niderlandzki, dwory austriacki, francuzki, angielski, pruski, i rossyjski jako mocarstwa, które podpisały tra-

ktaty paryżki, i wiedeński stanowiące królestwo Niderlandów, zaprosił: aby wspólnie z Jego Królewską Mością naradziły się nad środkami, któreby wybuchłym w krajach J. K. Mości zaburzeniom, tamę położyć mogli; i gdy wzwyż rzeczony dwory, nawet jsszcze przed odebraniem takowego wezwania, przejęte były chęcią, aby ile możność dozwoli, w jak naykrótszym czasie zawichrzeznom, i rozlewowi krwi zapobiedz; przeto za pośrednictwem porozumieniem się postów swoich zawierzitelionych przy dworze londyńskim, zgodziły się na następujące postanowienie: 1) Trzymając się dostojnie § 4 swiego protokołu z d. 15 listopad. 1818, zaprosiły posła niderlandzkiego, aby należał do ich obrad. — Zeby przeto swój zamiar tyczący się wstrzmania krwi rozlewu przyprowadzić do skutku, zgodziły się na tę zasadę iżby na przód z iedney i drugiej strony kroki nieprzyjacielskie zawieszono zostały. Zeby zaś warunki takowego zawieszenia broni, mającego rozstrzągnąć spór, którego rozwiązanie ułatwić, będzie rzeczą powyższych pięciu dworów, niebyły z uszczerbkiem z żadney strony; podają się w następującym sposobie: Z obu stron kroki niejacielskie ustaia. Woyska oboihey strony cofną się każde w szczególności za linią, która przed traktatem dnia 30 maj. 1814 kraje panującego monarchy nad połączeniem prowincyami od tych posiadłości oddzielały, które później do jego państwa przyłączone zostały; aby wedle rzeczzonego traktatu pokoju i konwencyi roku 1815 zawartych w Wiedniu i Paryżu, stanowiły królestwo niderlandzkie. Oba woyska w przeciągu 10 dni, ustąpią z krajów i miejsc warownych, które obecnie po za linią wzwyż rzeczoną, zajmują. Propozycye takowego zawieszenia krok w nieprzyjacielskie, uczynione zostaną królowi Jmci niderlandzkiemu za pośrednictwem posła jego, niniejszy naradzie obecnego. Warunk teęż zawieszenia broni, w imieniu powyższych pięciu dworów, mają być także do Belgijów przesłane. (Podpisano) ESTERHAZY, TALLEYRAND, ABERDEEN, BULOY, MATUSZEWICZ., — Prezydent kongressu narodowego przeczytał oraz odpowiedź, jaką rząd ten czasowy przesłał powyższy protokół: "Rząd tymczasowy Belgijów, miał honor odebrać protokół konferency, który dnia 4 listopada 1830 w wydziale spraw zagranicznych W. Brytanii

zawartym został, a który podpisany jest przez pełnomocników Austrii, Francyi, Anglii, Pruss, i Rossyi. Członkowie tymczasowego rządu przekonani są, że względ na cierpienia Belgijów, dał powód do takowego tchnącego dobrem ludzkości poselstwa, które pełnomocnicy pięciu wielkich mocarstw wzięli na siebie. Tą ożywieny nadzieją rząd tymczasowy, który prócz tego stale pragnął niepodległość ludu belgijskiego z uszanowaniem praw ludzkości pogodzić; składa dzięki pięciu mocarstwom, za ich wniosek, który dla położenia tamy krwi rozlewowi, przez zupełne zawieszenie kroków nieprzyjacielskich pomiędzy Belgijami i Hollandyą, za potrzebny uznały. W skutku tego postanowienia, obowiązue się tenże rząd tymczasowy, wydać rozkazy i przedsięwziąć stosowne środki: 1) Aby kroki nieprzyjacielskie przeciw Hollandyi ze strony Belgjanów ustały; — 2) Ażeby woyska belgijskie, cofnęły się na tę stronę linii, która przed traktatem paryskim z dnia 30 maja 1814 kraie panującego monarchy nad połączeniem prowincyami, od tych posiadłości oddzielała, które później do tego państwa przyłączone zostały, aby wedle rzeczzonego traktatu pokoju, i konwencyi z r. 1815 zawartych w Wiedniu i Paryżu, stanowiły królestwo niderlandzkie. Rząd tymczasowy Belgijów, przez należne uszanowanie dla rzetelności, ma sobie przystem, za obowiązek nadmienić, że przez linią tę, rozumie i uważa granice, które stosownie do art: 2 konstytucyi niderlandzkiej, prowincye północne od południowych, obejmując w to lewy brzeg Skaldy, oddzieliły. — 3) Nakoniec, ażeby woyska belgijskie w przeciągu 10 dni, opuściły warowne miejsca i territorium, które po tamtey stronie wzwyż rzeczoney linii zajmują; a to w oczekiwaniu wzajemności ze strony Hollandyi, w tymże samym przeciągu czasu, tak na morzu, jak i na lądzie. Działo się w Bruxelli d. 10 listopada 1830 r., — Gdy P. Werbroeck Pieters zrobił przystem uwagę: że niewie, czy takowe zawieszenie kroków nieprzyjacielskich, przywraca oraz wolną zgługę na Skaldzie? kilku członków zawołało: "Ani wątpić! inaczey kroki nieprzyjacielskie rozpoczęłyby się na nowo.", — Następnie uchwalono, aby obadwa te pisma urzędowe, pomiędzy członków kongressu rozdane, i dla wiadomości ludu belgijskiego, drukami ogłoszone zostały.